

Sygn. akt VIII C 404/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lipca 2018 roku

Sąd Rejonowy w Kielcach VIII Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Agnieszka Kierkowska

Protokolant Monika Wikło

po rozpoznaniu w dniu 26 czerwca 2018 roku w Kielcach

na rozprawie

sprawy z powództwa A. W., M. T. (1)

przeciwko H. K. (1)

o zachówek

I. zasądza od H. K. (1) na rzecz A. W. 10.000 zł (dziesięć tysięcy złotych) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 22 lipca 2015 r. do dnia zapłaty;

II. oddała powództwo A. W. w pozostałej części;

III. zasądza od H. K. (1) na rzecz A. W. 1942 zł (tysiąc dziewięćset czterdzieści dwa złote) kosztów procesu;

IV. zasądza od H. K. (1) na rzecz M. T. (1) 10.000 zł (dziesięć tysięcy złotych) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 18 grudnia 2015 r. do dnia zapłaty;

V. oddała powództwo M. T. (1) w pozostałej części;

VI. zasądza od H. K. (1) na rzecz M. T. (1) 2990 zł (dwa tysiące dziewięćset dziewięćdziesiąt złotych) kosztów procesu;

VII. nie obciąża pozwanej H. K. (1) ani powódek A. W. i M. T. (1) kosztami sądowymi.

SSR Agnieszka Kierkowska

Sygn. akt: VIII C 404/15

UZASADNIENIE

W pozwie złożonym 27 marca 2015 r. A. W. zawarła żądanie zasądzenia na jej rzecz od H. K. (1) 12.500 zł tytułem zachowku z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty. Na uzasadnienie tego żądania wskazała, że spadek po jej ojcu F. K. nabyła na podstawie własnoręcznego testamentu pozwana – jego żona. W skład spadku wchodzi udział w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego położonego w K. przy ul. (...). Jeszcze za życia spadkodawcy większość jego majątku w postaci nieruchomości znajdujących się w miejscowościach M. i K. została przeniesiona w drodze darowizny na jego syna P. K. i są to darowizny, które należy doliczyć do spadku. Powódka wartość udziału w prawie do lokalu szacuje na 100.000 zł, a udział spadkowy do obliczenia zachowku to 1/8, stąd dochodzi kwoty 12.500 zł.

W odpowiedzi na pozew z 20 lipca 2015 r. pozwana H. K. (1) wniosła o oddalenie powództwa. Przyznała, że w skład spadku wchodzi udział 1/2 w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego położonego w K. przy ul. (...) i samochód osobowy marki T.. Zarzuciła, że powódka nie wykazała faktu uczynienia przez spadkodawcę darowizn, podlegających doliczeniu do spadku oraz że dochodzenie przez powódkę zachowku stanowi nadużycie prawa w rozumieniu art. 5 k.c. Pozwana jest w podeszłym wieku, schorowana, utrzymuje się z niskiej emerytury, wskutek spadkobrania się nie wzbogaciła, gdyż lokal, w prawie do którego udział uzyskała, jest lokalem, w którym i tak wspólnie ze zmarłym zamieszkiwała, nadal zamieszkuje, dba i utrzymuje. Podniosła także, że postawa powódki wobec ojca była rażąco naganna, córka nie wspierała go w ciężkich chwilach, nie odwiedzała, nie miała z nim kontaktu. Wskazała również, że w czasie trwania małżeństwa spadkodawcy z matką powódki dokonał on na rzecz powódki darowizny mieszkania położonego w K. przy ul. (...), wartości co najmniej 180.000 zł, które następnie powódka sprzedała i kupiła inne mieszkanie na osiedlu (...). Ta darowizna wyczerpuje ewentualny zachówek powódki. Zakwestionowała wskazaną w pozwie wartość udziału w prawie do lokalu należącym do spadku. (k.29-35)

W pozwie złożonym 20 lipca 2015 r. M. T. (1)zawarła żądanie zasądzenia na jej rzecz od H. K. (1) 12.500 zł tytułem zachowku z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty. Na uzasadnienie tego żądania wskazała, że spadek po jej ojcu F. K. nabyła na podstawie własnoręcznego testamentu pozwana – jego żona. W skład spadku wchodzi udział w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego położonego w K. przy ul. (...). Jeszcze za życia spadkodawcy większość jego majątku w postaci nieruchomości znajdujących się w miejscowościach M. i K. została przeniesiona w drodze darowizn na jego syna P. K. i są to darowizny, które należy doliczyć do spadku. Powódka wartość udziału w prawie do lokalu szacuje na 100.000 zł, a udział spadkowy do obliczenia zachowku to 1/8, stąd dochodzi kwoty 12.500 zł. (k.145-147)

W odpowiedzi na pozew z 17 grudnia 2015 r. pozwana H. K. (1) wniosła o oddalenie powództwa. Przyznała, że w skład spadku wchodzi udział 1/2 w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego położonego w K. przy ul. (...) i samochód osobowy marki T.. Zgłosiła takie same zarzuty jak w odniesieniu do pozwu A. W.. Dodatkowo wskazała, że M. T. (1)od 30 lat przebywa w Niemczech i nie miała z ojcem kontaktu, jak również, że spadkodawca przez 20 lat do początku lat 90-tych XX wieku pozostawał w intymnej relacji z kobietą, na której rzecz dokonywał bezpłatnych przysporzeń majątkowych, takich jak spłata pożyczki na zakup mieszkania, zakup wyposażenia mieszkania, przekazanie części dochodów ze sklepu, w którym spadkodawca pracował. Część swoich dochodów przeznaczał zatem nie na potrzeby rodziny, w tym pozwanej, ale dla osoby obcej, co prowadziło do zmniejszenia jego majątku. (k.175-179)

Postanowieniem z 10 listopada 2015 r. sygn. akt VIII C 1509/15 połączono sprawę z powództwa M. T. (1)przeciwko H. K. (1) do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia ze sprawą z powództwa A. W. przeciwko H. K. (1). (k.156)

W sprawie pozostaje bezsporne, że:

F. K. zmarł 22 października 2013 r. w K.. Był dwukrotnie żonaty. Małżeństwo z H. K. (2) zostało rozwiązane przez rozwód. Z tego związku F. K.miał dwie córki A. W. i M. T. (1). W 1973 r. F. K. ożenił się po raz drugi z H. K. (1). Z tego związku miał jednego syna P. K.. Spadek po F. K. na podstawie testamentu własnoręcznego nabyła w całości jego żona H. K. (1), co stwierdzono postanowieniem Sądu Rejonowego w Kielcach w sprawie VII Ns 553/14.

Do spadku po F. K. należy udział 1/2 w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego położonego w K. przy ul. (...) i samochód osobowy marki T. z 1990 r. o wartości 1600 zł.

Sąd ustalił, co następuje:

F. K. w czasie pierwszego małżeństwa z H. K. (2) mieszkał z rodziną jako najemca w lokalu przy ul. (...), następnie w 1968 r. małżonkowie otrzymali przydział na mieszkanie spółdzielcze przy ul. (...). Przeprowadzili się tam z młodszą córką M., a A., która miała już swoją rodzinę, pozostała w mieszkaniu przy ul. (...). Około 1973 r. F. K. rozwiódł się z pierwszą żoną i wyprowadził, zawarł nowy związek małżeński z H. K. (1). Mieszkanie przy ul. (...) zostawił byłej

żonie. H. K. (2) wykupiła to mieszkanie, a w roku 1992 je sprzedała. Obecny przy zawarciu tej umowy sprzedaży F. K. potwierdził, że prawo do lokalu należy do odrębnego majątku H. K. (2). Jeszcze przed sprzedaniem tego mieszkania w 1989 r. H. K. (2) kupiła nieruchomość zabudowaną domem mieszkalnym przy ul. (...). Sprzedała ją w 2010 r. i pieniądze przekazała swojemu wnukowi - synowi A. S. W.. Zakupił on za nie nieruchomość w J., gdzie obecnie zamieszkuje razem z matką A. W. i babcią H. W. oraz bratem G. W.. A. W. ze swoim mężem dostała spółdzielcze mieszkanie na ul. (...) i tam się przeprowadziła, a w latach 80-tych XX wieku sprzedała je i kupiła dom typu „bliźniak” na ul. (...). Pod koniec lat 90-tych XX wieku sprzedała ten dom i przeniósła się z synami do matki, która wymagała już wówczas pomocy w prowadzeniu gospodarstwa.

M. T. (1) w chwili rozstania rodziców była nastolatką, została z mamą w mieszkaniu przy ul. (...). Wyjechała z Polski w 1981 r. i od tego czasu mieszka stale w Niemczech, tam założyła rodzinę, prowadzi działalność gospodarczą.

Dowody : zeznania świadków G. W. – k.169-170, S. W. – k.198, Z. W. – k.200, zeznania powódki A. W. k.123-124, 222-223, zeznania powódki M. T. (1)– k.313-320 tłumaczenie, k.321-325 oryginał protokołu w jęz. niemieckim, umowa sprzedaży dotycząca lokalu przy ul. (...) z 1992 r. – k.120-121, umowa sprzedaży dotycząca nieruchomości przy ul. (...) z 1989 r. – k.51-52, umowa przedwstępna dotycząca nieruchomości przy ul. (...) z 2010 r. – k.65-68, umowa przeniesienia własności dotycząca nieruchomości w J. – k.57-64

Małżonkowie H. i F. K. otrzymali w 1977 r. przydział na mieszkanie spółdzielcze przy ul. (...) w K. i tam zamieszkali razem z synem P., który urodził się w (...) r. Mieszkali tam razem do śmierci F. K.. H. K. (1) mieszka tam nadal.

Wartość tego prawa do lokalu to 144.973 zł.

Dowody : zeznania pozwanej H. K. (1) – k.124-125, 223, opinia biegłej R. G. – k.382-393

Małżonkowie H. i F. K. byli przez pewien czas – od września 1991 r. do października 1995 r. - współwłaścicielami nieruchomości przy ul. (...), gdzie F. K. prowadził sklep. Po sprzedaży tego udziału, F. K. miał stoisko na bazarku na C., na które towar kupował za pieniądze ze sprzedaży sklepu, a w jego prowadzeniu pomagała mu żona.

Ponadto w 1980 r. F. K. kupił do majątku wspólnego nieruchomość rolną, położoną w M., o powierzchni 2,18 ha, składającą się z działek oznaczonych numerami (...). Były na niej zabudowania mieszkalne i gospodarcze w postaci starego domu drewnianego, obory, stodoły, studni. F. K. użytkował grunty rolniczo, uprawiał warzywa i owoce. Sprzedał część pola przed 1992 r., bo potrzebował pieniędzy na towar do sklepu. We wrześniu 1992 r. to co pozostało tj. działki (...), o powierzchni 8093 m² małżonkowie K. darowali synowi P. K.. W umowie darowizny zastrzeżono dla nich prawo użytkowania 30 arów działki koło domu mieszkalnego.

Wartość darowanej nieruchomości to 103.733 zł przy uwzględnieniu wartości jej obciążeń.

D. y: zeznania pozwanej H. K. (1) – k. 124-125, 223-224, umowy sprzedaży udziałów w nieruchomości przy ul. (...) – k.115-117, 111-113, umowa sprzedaży dotycząca nieruchomości w M. – k. 356-357, umowa darowizny dotycząca nieruchomości w M. – k.358-359, opinia biegłej R. G. – k.395-407, 466

F. K. nadal bywał na tej działce i pracował w ogrodzie. P. K. mu pomagał, a ponadto modernizował i remontował istniejące budynki gospodarcze. Nie był nigdzie zatrudniony, pracował dorywczo przy pracach budowlanych i wykończeniowych, a także jako mechanik samochodowy. W 1994 r. P. K. zakupił inną nieruchomość, położoną w K., oznaczoną jako działka nr (...) za pieniądze przez siebie zarobione i pożyczone od brata matki. Wtedy też zbudował w M. garaż, planował prowadzić tam warsztat. W okresie 1995-1996 r. wyjechał za granicę i do Polski przyjeżdża tylko okazjonalnie w odwiedziny, stale mieszka i pracuje w Wielkiej Brytanii.

Dowody : zeznania świadków R. Z. – k.199, Z. W. – k.200, P. K. – k.454-455, G. W. - k.170, zeznania powódki A. W. – k.123-124, 222, zeznania pozwanej H. K. (1) – k.124-125, 223-224

F. K. utrzymywał kontakty ze swoimi córkami. Ich relacje były poprawne, ale nie nadmiernie zażyłe. A. W. i M. T. (1) miały żal do ojca, że rozstał się z ich matką i założył nową rodzinę, że nie poświęcał im czasu. F. K. było przykro z powodu tych zarzutów córek. Mimo to w dorosłym życiu córki spotykały się z nim. M. T. (1) przyjeżdżała do Polski kilka razy do roku i zawsze podczas swojego pobytu kontaktowała się z ojcem i spotykała się z nim. Raz zatrzymała się u niego w domu na noc. Odwiedzała z nim innych członków rodziny. Pisali do siebie listy, które M. T. (1) zachowała po śmierci ojca. Często do niego dzwoniła.

F. K. odwiedzał A. W. zarówno w jej poprzednim domu, jak i w domu jej matki na ul. (...), a także w jej aktualnym miejscu zamieszkania w J.. Był do ostatnich lat życia samodzielny, prowadził samochód. Spotykał się z A. W. także na działce w M., zapraszał ją tam, by zebrała dla siebie owoce. Przyjeżdżała na tą działkę na zaproszenie ojca także ze swoją matką, a jego była żoną.

A. W. odwiedzała ojca także w domu. W latach 70-tych i 80-tych XX wieku nie widywała ojca przez okresy kilkumiesięczne, gdy pracowała za granicą albo poza K.. W następnym okresie widywała go średnio raz w miesiącu, a odkąd zaczął chorować w 2012 r. jeszcze częściej. Na jego prośbę woziła go do lekarza urologa czy na pocztę, albo na działkę. Pomagała mu gdy rozbił samochód. Na prośbę H. K. (1) wyręczała ją przy ojcu, gdy ten leżał w szpitalu. Kupowała dla ojca leki. Kontakt F. K. utrzymywali także synowie A. G. i S., odwiedzali dziadka, podwozili go w razie potrzeby.

F. K. był zapraszany przez córki na rodzinne uroczystości, był na chrzcinach ich dzieci. A. W. zwracała się do niego o pomoc, także w postaci drobnych pożyczek, które ojcu zwracała.

Dowody : zeznania świadków G. W. – k.169-170, S. W. – k.198, Z. W. – k.200, P. K. – k.454-455, zeznania powódki A. W. k.123-124, 222-223, zeznania powódki M. T. (1) – k.313-320 tłumaczenie, k.321-325 oryginał protokołu w jęz. niemieckim, zeznania pozwanej H. K. (1) – k. 124-125, 223-224

F. K. w latach 90-tych XX wieku związał się z młodszą od siebie znacznie kobietą i część swoich oszczędności wydawał na jej potrzeby np. związane z urządzeniem mieszkania.

Dowody : zeznania świadków Z. W. – k.200, P. K. – k.454-455

H. K. (1) ma obecnie 73 lata, choruje na chorobę Parkinsona, cierpi także na schorzenia kręgosłupa, nietrzymanie moczu. Nie porusza się samodzielnie poza domem, jej stan zdrowia się pogarsza. Utrzymuje się z emerytury w wysokości 1300 zł miesięcznie, z czego 700 zł wydaje na mieszkanie i leczenie. Poza mieszkaniem przy ul. (...) nie ma innego majątku.

Dowody: zeznania świadka P. K. – k.454-455, zeznania pozwanej H. K. (1) – k. 124-125, 223-224, dokumentacja leczenia pozwanej – k.95-96, 436-438, 450-452

Powyższe ustalenia faktyczne oparte zostały na zeznaniach świadków G. W., S. W., R. Z., Z. W., P. K.. Sąd dał im wiarę w całości, gdyż nie były w zasadzie między sobą sprzeczne i nie pozostawały w sprzeczności z innymi dowodami, w tym z zeznaniami stron, które również w ocenie Sądu są prawdziwe. Wprawdzie w zeznaniach P. K., Z. W., R. Z. relacje między spadkodawcą a powódkami są prezentowane jako niezbyt zażyłe, ale zeznania pozostałych świadków i stron uzupełniają ten obraz. Decydujące znaczenie miały przy tym dla oceny wiarygodności tych zeznań zeznanie samej pozwanej, która jako najbliższa osoba dla spadkodawcy, spędzająca z nim najwięcej czasu, a jednocześnie w największym stopniu zainteresowana przedstawieniem powódek w świetle niekorzystnym, zeznała, że spadkodawca się widywał z córkami i utrzymywał z nimi kontakt, że odwiedzały go i udzielały mu pomocy. Nie formułowała w swoich zeznaniach żadnych zarzutów pod adresem powódki A. W. dotyczących jej postawy wobec spadkodawcy. Świadek P. K., który jako członek najbliższej rodziny miał okazję obserwować wzajemne kontakty powódek i ojca, również w swoich zeznaniach potwierdził, że córki się z nim widywały, odwiedzały go, że M. T. (1) raz u niego nocowała, że A. W. była z matką na działce w M., że mogła wozić ojca do urologa. Należy pamiętać, że od połowy lat 90-tych XX wieku świadek ten nie mieszka w Polsce, a kontakty A. W. z ojcem po tym czasie stały się częstsze i mógł o tym nie wiedzieć.

W swoich zeznaniach starał się bardziej akcentować interesowność powódki, utrzymując, że zwracała się do ojca gdy czegoś potrzebowała. To pośrednio jednak potwierdza, że miała z nim kontakt.

Zeznania świadka R. Z. o tym, że nie widywał powódek na działce w M. czy świadka Z. W. o tym, że spadkodawca nie mówił o córkach nie świadczą o tym, że zeznania stron i świadków G. W., S. W., P. K. nie są prawdziwe. Świadkowie Z. i W. nie byli tak blisko związani ze spadkodawcą, zatem ich wiedza na temat jego relacji rodzinnych nie była tak pełna jak członków najbliższej rodziny (dzieci i wnuków).

Dokumenty, na których Sąd się oparł nie były kwestionowane przez strony i posłużyły do ustalenia czy spadkodawca obdarował swoje dzieci. Potwierdzają one zeznania powódek dotyczące losów mieszkania, przydzielonego spadkodawcy i jego pierwszej żonie, jak również zeznania stron o darowiznie dla syna spadkodawcy. Zeznania pozwanej i świadka K. posłużyły do ustalenia stanu darowanej nieruchomości w dacie czynienia darowizny i były w tym zakresie zbieżne.

Wartość spadku i przedmiotu darowizny Sąd ustalił w oparciu o opinię biegłej z zakresu szacowania nieruchomości R. G., która jest jasna, jednoznaczna i rzetelna. Biegła oglądała wyceniany lokal i nieruchomość, odniosła się wyczerpująco do uwag do opinii. Przekonująco uzasadniła wybór metody wyceny. Opinia jej jest miarodajna i nie budzi wątpliwości.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwa A. W. i M. T. (1) są w przeważającej części zasadne. Zgodnie z art. 991 k.c. zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni - dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach - połowa wartości tego udziału (zachowek). Jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia. Z przepisu tego wynika, że powódki jako zstępne spadkodawcy F. K. są uprawnione do żądania zachowku po nim. Nie otrzymały bowiem nic ze spadku, gdyż nie nabyły spadku i nie uzyskały zapisu.

Zgodnie z art. 993 k.c. przy obliczaniu zachowku (...) dolicza się do spadku, stosownie do przepisów poniższych, darowizny oraz zapisy windykacyjne dokonane przez spadkodawcę. Przepis art. 994 § 1 k.c. stanowi, że przy obliczaniu zachowku nie dolicza się do spadku drobnych darowizn, zwyczajowo w danych stosunkach przyjętych, ani dokonanych przed więcej niż dziesięć laty, licząc wstecz od otwarcia spadku, darowizn na rzecz osób nie będących spadkobiercami albo uprawnionymi do zachowku. Nie było sporne, że w skład spadku po F. K. wchodzi udział do 1/2 części w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu przy ul. (...) w K. i wartość tego prawa to 144.973 zł, jak również samochód osobowy o wartości 1600 zł. Wartość spadku po F. K. wynosi zatem 73.786,50 zł (1/2 x (144.973 + 1600)). Należy do tego spadku dla potrzeb obliczenia zachowku doliczyć wartość darowizny otrzymanej przez P. K., gdyż nie jest ona wyłączona od doliczenia na podstawie art. 994 k.c. Wartość tej darowizny to 51.866,50 zł (1/2 x 103.733 zł). Przedmiotem jej był udział F. K. we współwłasności nieruchomości rolnej w M.. Brak podstaw do przyjęcia, że syn spadkodawcy i pozwanej otrzymał inne jeszcze darowizny, w szczególności z przeznaczeniem na zakup działki w K.. Zarówno P. K. ja pozwana zeznali, że na ten zakup pieniądze zostały w części pożyczone od wujka. P. K. wprawdzie w dacie tego zakupu był osobą młodą, nie mającą stałego zatrudnienia. Doświadczenie życiowe jednak wskazuje, że pozostając na utrzymaniu rodziców, z którymi mieszkał, miał zaspokojone podstawowe potrzeby, a wykonując dorywczo prace wykończeniowe i budowlane, uzyskiwał nieopodatkowane dochody, które mógł przeznaczyć na taki zakup.

Natomiast powódki nie otrzymały od spadkodawcy żadnych darowizn. Zebrane w sprawie dowody wskazują, że ewentualne przysporzenie związane z pozostawieniem przez spadkodawcę mieszkania spółdzielczego przy ul. (...) po rozwodzie nastąpiło na rzecz jego pierwszej żony, a nie na rzecz córek. W tamtym okresie A. W. była już dorosła i miała własną rodzinę, zaś M. T. (1) była małoletnia i spadkodawca jako jej ojciec był zobowiązany do jej alimentowania, w

tym zabezpieczenia jej potrzeb mieszkaniowych. Porozumiał się z byłą żoną w taki sposób, że zrezygnował na jej rzecz z prawa do lokalu, który następnie ona wykupiła i sprzedała. Przy sprzedaży, która miała miejsce prawie 20 lat później w 1992 r., F. K. był obecny i z wcześniejszych ustaleń z byłą żoną się nie wycofał. Zdaniem Sądu nie ma podstaw do przyjęcia, że w jakikolwiek sposób obdarował powódki i darowizny te winny być zaliczone na ich zachówek.

Zatem wartość spadku po F. K. ustalona dla obliczenia zachowku powódek A. W. i M. T. (1) to 125.153 zł (73.786,50 + 51.866,50).

Co do wysokości należnego im zachowku na podstawie art. 991§1 k.c. określa ją połowa udziału jaki by im przypadła przy dziedziczeniu ustawowym. Udziały A. W. i M. T. (1) jako dwójki z trojga dzieci F. K., który zmarł jako żonaty z pozwaną H. K. (1), wynosiłyby przy dziedziczeniu ustawowym 1/4. Wynika to z art. 931 k.c. Należny A. W. i M. T. (1) zachówek to zatem po 15.644,13 zł ($125.153 \times \frac{1}{4} \times \frac{1}{2}$). Nie oznacza to jednak, że w takim zakresie powództwo należało uwzględnić.

Pozwana H. K. (1) zgłosiła bowiem zarzut oparty na art. 5 k.c. Przepis ten stanowi, że nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Pozwana podnosiła, że z uwagi na naganną postawę powódek wobec ojca oraz jej sytuację osobistą i majątkową powództwo należy oddalić.

Odwołać się w tym miejscu należy do orzecznictwa Sądu Najwyższego, w którym ugruntowana jest możliwość miarkowania kwoty zachowku z uwzględnieniem art. 5 k.c. (por. wyrok SN z dnia 7 kwietnia 2004 r., IV CK 215/03, wyrok SN z dnia 25 stycznia 2001 r., I CKN 250/00, uchwała SN z dnia 19 maja 1981 r., III CZP 18/81, OSNC 1981/12/228). Przegląd tych orzeczeń zaprezentowano w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z 16 czerwca 2016 r. V CSK 625/15. We wszystkich zwracano uwagę na cel i znaczenie instytucji zachowku. Zachówek stanowi bowiem minimum zagwarantowanego udziału w spadku spadkobiercy ustawowemu. Prawa uprawnionego do zachowku przysługujące mu ze względu na szczególnie, bardzo bliski stosunek rodzinny, istniejący między nim a spadkodawcą, służą urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma względem swoich najbliższych oraz realizacji zasady, iż nikt nie może na wypadek swojej śmierci rozporządzić swoim majątkiem zupełnie dowolnie, z pominięciem najbliższej rodziny. Dlatego w sprawach o zachówek obniżenie należności z tytułu zachowku na podstawie art. 5 k.c. możliwe jest tylko w sytuacjach zupełnie wyjątkowych, a oceny okoliczności sprawy w kontekście zastosowania art. 5 k.c. dokonywać należy ze szczególną ostrożnością.

We wskazanych orzeczeniach Sąd Najwyższy wypowiadał się na temat możliwości obniżenia zachowku na podstawie art. 5 k.c. z uwagi na okoliczności występujące w relacjach między uprawnionym do zachowku a zobowiązanym do jego zapłaty, gdy z wyjątkowych przyczyn dotyczących okoliczności leżących po stronie tych osób, przyznanie zachowku w pełnej wysokości naruszałoby zasady współżycia społecznego. W uchwale Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1981 r. III CZP 18/81 jako przykład takiej sytuacji podano gdy głównym składnikiem spadku jest prawo do lokalu służące zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych zobowiązanego do zapłaty zachowku w razie braku możliwości do zaspokojenia tych potrzeb oraz gdy inne składniki spadku nie wystarczą na zaspokojenie roszczenia z tytułu zachowku. Natomiast co do tego, czy podstawą obniżenia wysokości zachowku mogą być wyjątkowe okoliczności dotyczące stosunków, jakie panowały między uprawnionym do zachowku a spadkodawcą, Sąd Najwyższy wypowiedział się w wyroku z dnia 16 czerwca 2016 r. V CSK 625/15. Zaznaczył, że w literaturze przeważa pogląd, że jest to niedopuszczalne, uzasadniany tym, iż nieprawidłowe, sprzeczne z zasadami współżycia społecznego stosunki między spadkodawcą a uprawnionym do zachowku ustawodawca uwzględnił już w instytucji niegodności dziedziczenia (art. 928 k.c.) oraz wydziedziczenia (art. 1008 k.c.). Sąd Najwyższy we wskazanym wyroku poglądu tego nie podzielił i dopuścił możliwość obniżenia zachowku z uwagi na okoliczności dotyczące stosunków między uprawnionym do zachowku a spadkodawcą.

Raz jeszcze w świetle powołanych orzeczeń i poglądów doktryny podkreślić należy, że celem zastosowania art. 5 k.c. w sprawach o zachówek jest zapobieżenie powstaniu sytuacji jaskrawie niesprawiedliwych. Sprzeczność z zasadami

współzycia społecznego zachodzi wówczas, gdy w świetle reguł lub wartości moralnych, powszechnie społecznie akceptowanych, żądanie zapłaty należności z tytułu zachowku musi być ocenione negatywnie.

Zarzuty pozwanej dotyczące zachowania powódek wobec ojca nie są zasadne i nie znajdują potwierdzenia choćby w zeznaniach samej pozwanej. Z poczynionych w sprawie ustaleń wynika, że powódki utrzymywały z ojcem kontakt, a ich stosunki były poprawne. Zważywszy na to, że spadkodawca rozwiódł się z matką powódek w okresie gdy były młodymi dziewczynami i założył nową rodzinę, ich rezerwa i żal do ojca mogły być zrozumiałe. Zeznania P. K. wskazują, że spadkodawcy było z tego powodu przykro, ale to akceptował i dążył do kontaktu z córkami. Te dążenia były odwzajemniane. M. T. (1) z racji zamieszkiwania za granicą, rzadziej niż siostra widywała ojca, ale pisali do siebie i rozmawiali przez telefon, a widzieli się za każdym razem gdy była w Polsce. A. W. widywała ojca średnio raz w miesiącu, on i pozwana zwracali się do niej o pomoc w opiece, wizytach u lekarza, zakupie środków medycznych, gdy spadkodawca chorował. Wzajemne stosunki powódek ze spadkodawcą nie dają podstaw do zastosowania art. 5 k.c.

Natomiast sytuacja osobista i majątkowa pozwanej takie podstawy daje. Pozwana jest osobą w podeszłym wieku, poważnie chorą, nie w pełni sprawną, wymagającą pomocy w codziennym funkcjonowaniu. Zasadniczy składnik spadku, który jej przypadł tj. udział w prawie do lokalu nie stanowi dla niej odczuwalnej korzyści. Jest to bowiem lokal, należący do wspólnego majątku pozwanej i spadkodawcy, w którym razem zamieszkiwali. Stanowi jej jedyny majątek, gdyż nie ma żadnego majątku osobistego, nie została także przez spadkodawcę obdarowana. Jej dochody są bardzo niskie, niewystarczające do zaspokojenia jej potrzeb, zwłaszcza tych związanych z leczeniem i opieką osób trzech. Wprawdzie powódka A. W. także ma kłopoty ze zdrowiem, a nadto opiekuje się chorą matką, zatem jej sytuacja nie jest dobra. Pozwana H. K. (1) nie ma jednak innej możliwości zabezpieczenia potrzeb mieszkaniowych niż w lokalu, należącym do spadku, nie może liczyć na codzienną pomoc syna, przebywającego od wielu lat za granicą, a jedyny jej dochód to renta rodzinna po mężu w wysokości 1300 zł. Zaawansowany wiek i pogarszający się stan zdrowia pozwanej oraz wskazane wyżej względy usprawiedliwiają obniżenie zachowku dla obu powódek. Z tego powodu zasądono na rzecz powódek po 10.000 zł, oddalając dalej idące żądania na podstawie art. 5 k.c.. Sąd dostrzegł, że żądania powódek nie sięgały ustalonej w niniejszej sprawie sumy należnego zachowku, ale ocenił je jako nadal zbyt wygórowane w świetle sytuacji majątkowej i osobistej pozwanej. Uwzględnienie powództw do kwoty 10.000 zł oznacza obniżenie należnego powódkom zachowku o około 35%. Zdaniem Sądu dalsze obniżenie tej sumy byłoby dla powódek krzywdzące i sprzeczne z opisaną wyżej funkcją instytucji zachowku.

O odsetkach od zasądzonych kwot orzeczono na podstawie art. 481 k.c. Zasądono je jednakże nie jak chciały powódki od dnia wniesienia pozwu, lecz od dnia następnego po upływie 14 dni od daty doręczenia odpisu pozwu. Art. 455 k.c. stanowi, że jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Powódki nie wykazały by wzywały pozwaną do zapłaty zachowku przed wniesieniem pozwu, zatem dopiero z chwilą doręczenia pozwanej odpisu pozwu (6 lipca 2015 r. k.80 i 3 grudnia 2015 r. k.168) została skutecznie wezwana do zapłaty. Niewątpliwie biorąc pod uwagę charakter roszczenia i wysokość należności termin 14 dni na jego spełnienie przez pozwaną był adekwatny i uzasadnione jest przyjęcie, że po jego upływie pozwana pozostawała w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia na rzecz powódek, za co należą im się odsetki ustawowe za opóźnienie zgodnie z art. 481 k.c.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c.

Koszty procesu z powództwa A. W. wyniosły 5.449 zł, z czego powódka poniosła opłatę od pozwu 615 zł, opłatę skarbową od pełnomocnictwa 17 zł, koszty zastępstwa procesowego w stawce minimalnej przewidzianej w §6 pkt.5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 r., Nr 163, poz.1348 z późn. zm.) – 2.400 zł, a pozwana poniosła opłatę skarbową od pełnomocnictwa 17 zł, koszty zastępstwa procesowego w stawce minimalnej przewidzianej w §6 pkt.5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 r., Nr 163, poz.1348 z późn. zm.) – 2.400 zł.

Powództwo uwzględniono w 80%, zatem w takiej części (4.359 zł) koszty procesu obciążają pozwaną. Uwzględniając koszty jakie poniosła (2.417 zł), powinna ona zwrócić powódce A. W. 1.942 zł. Orzeczono o tym w pkt. III sentencji.

Koszty procesu z powództwa M. T. (1) wyniosły 6.759 zł, z czego powódka poniosła opłatę od pozwu 625 zł, opłatę skarbową od pełnomocnictwa 17 zł, koszty zastępstwa procesowego w stawce minimalnej przewidzianej w §6 pkt.5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 r., Nr 163, poz.1348 z późn. zm.) – 2.400 zł, zaliczkę na wynagrodzenie biegłej wykorzystaną w całości 1.300 zł, a pozwana poniosła opłatę skarbową od pełnomocnictwa 17 zł, koszty zastępstwa procesowego w stawce minimalnej przewidzianej w §6 pkt.5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 r., Nr 163, poz.1348 z późn. zm.) – 2.400 zł. Powództwo uwzględniono w 80%, zatem w takiej części (5.407 zł) koszty procesu obciążają pozwaną. Uwzględniając koszty jakie poniosła (2.417 zł), powinna ona zwrócić powódce M. T. (1) 2.990 zł. Orzeczono o tym w pkt. VI sentencji.

O kosztach sądowych orzeczono w punkcie VII na podstawie art. 113 ust.1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2005 r., Nr 167, poz. 1398 z późn. zm.) w związku z art. 102 k.p.c. Koszty te objęły część wynagrodzenia biegłej nie pokrytą z zaliczki powódki M. T. (1) w wysokości 3.759,64 zł (k.410). Powódka A. W. została zwolniona od tych kosztów (k.377), powódka M. T. (1) pokryła z zaliczki ich część, a pozwana H. K. (1) z uwagi na sytuację majątkową nie byłaby w stanie ich ponieść. Stąd żadna ze stron nie została tymi kosztami obciążona.